

W niedzielne przedpołudnie wybrałem się na mecz wałbrzyskiej klasy B, który rozegrano w powiecie dzierzoniowskim. Choć nie grały czołowe drużyny tej ligi, to zobaczyłem dobre i emocjonujące spotkanie. Poniżej kilka subiektywnych wspomnień i refleksji.



Zbliżając się do murawy napotkałem kamienną tablicę upamiętniającą wizytę w miejscowości Mościsko pary prezydenckiej, Anny i Bronisława Komorowskich.

Moją uwagę od razu przykuł bramkarz gości, a dokładniej mówiąc umieszczone na jego bluzie nazwisko - Dudek.

W zespole gospodarzy na środku obrony grał starszy pan, którego parę miesięcy temu opisałem, gdy stał na bramce drużyny Dębu podczas meczu w Witoszowie. Choć się wtedy wyróżniał, to mówił, że nie jest bramkarzem.

Do przerwy gospodarze prowadzili 1:0. Goście ciągle krytykowali decyzję sędziego. Po zmianie stron dali mu spokój i doprowadzili do remisu. Ostatecznie jednak Dąb Mościsko wygrał 2:1.

Na obiekcie Dębu jest tylko jedna profesjonalna ławka, na której siadają goście. Rezerwowi piłkarze Dębu siedzą na ławeczce pod chmurką.

Mecz ten oglądało prawie 100 widzów. Nie było dopingu, cateringu i biletów. Boisko Dębu Mościsko jest 273., na którym byłem w czasie piłkarskiego spotkania.

{morfeo 428}

Więcej zdjęć na przegladligowy.com [TUTAJ](#)